

**I. PORZĄDEK NA SEJMIE WALNYM DO OBIERANIA PANA I KRÓLA NASZEGO,
PRZEZ ICH MOŚĆ PANY RADY I WSZYSTKO RYCERSTWO KORONNE
I WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO POSTANOWIONY POD WARSZAWĄ
PRZY WSI KAMIENIU, DNIA SZÓSTEGO MIESIĄCA KWIETNIA ROKU 1573**

1. Naprzód pokój pospolity przy tej elekcyi Pana Nowego warując, tak ich mość postanowili i obwołać, aby do wszystkich wiadomości przyszło, rozkazać raczyli: aby żaden na te place, gdzie się wojewodztwa do namiotów swych zjeżdżają tam gdzie się ich mość panowie rada i z rycerstwem wszystkim do rady zjeżdżają, z żadną zbroją, z żadną strzelbą ani ze wszelaką bronią, okrom zwyczajnej, to iest miecza, korda, szable, koncerza, szpady przyjechać ważyć się nie śmiał; a ktoby się tego ważył, ma być karan na gardle. A ieden drugiemu stanowiska abo gospod, z urzędu iemu naznaczonych, aby nie zastępował, a ktoby zastąpił, aby wnet uprzątnął.

2. Aby się każdy tak na stanowiskach swoich, iako w mieście tak na przedmieściu a pogotowiu na tych miejscach, gdzie się wojewodztwa do namiotów swych zjeżdżają, i tam gdzie ich mość ze wszystkim rycerstwem do rady zasiadają, także i w potykaniu ieden drugiego na drodze, namiocie, spokojnie ieden przeciw drugiemu zachował, a owszem żeby się zwad ieden z drugim strzegł, także tumultów, rozruchów, sedycyi, aby żaden czynić ani do nich przyczyny dawać nie śmiał. Także z łukiem, z ruśnicą chodzić a pogotowiu z niej strzelać, także z hakownic, łuków, dział, ważyć się nie śmiał. A ktoby z rusznicą nabitą chodził abo z nią z gospody abo z stania swego tu do namiotów przyjechał, a pogotowiu gdzieby z niej strzelał, także z łuków, hakownic, dział, takowy ma być więzieniem karan przez elekcyją. A ktoby uszedł, ma być **pro evicto**, i poiman od każdego urzędu, a na gardle karan.

3. A ktoby broni dobył, wszędzie ma być karan dwudziestą grzywien. A ktoby ranił, ma być karan na gardle. A ktoby rozruch abo sedycyją jaką czynić chciał abo ją zaczął, takowy ma być karan na gardle.

4. A ktoby zabił, ma być karan na gardle. A ktoby z mostu ieden drugiego zepchnął, ma być na gardle karan. Na te namioty, gdzie posłowie z radą zasiadają, aby żaden, tak końmi, iako i wozmi najeżdżać ani między namioty stawiać ważyć się nie śmiał, pogotowiu do namiotów wjeżdżać abo konie wodzić, a ktoby tego przestać nie chciał, za napomnieniem sług Pana Marszałkowych, tak Korony Polskiej iako i Wielkiego Księstwa Litewskiego, każdy u swego narodu ma być **arbitrio senatus** karan.

5. Cudzoziemcy, pacholęta, pacholikowie i inne lekkie osoby aby się do tego namiotu nie cisnęli, gdzie ichmość, tak panowie rady iako i rycerstwo, zasiadać będą. I gdziekolwiek na innym miejscu będąc, aby się spokojnie bez wszelakiego wołania, huczenia, gwizdania zachowali, a zwłaszcza przy słuchaniu posłów panów postronnych, którym tak samym, iako sługom ich przystojnie się zachowującym, każdy na każdym miejscu aby powinna uczciwość czynił. A ktoby się z takowych niespokojnie zachował abo nieposłuszny był, gdy mu się łaską abo biczem dostanie, aby to ichmościom panów nie obrażało; bo każdy słusznie doma nauczać ma sługę swego, iako się między ludźmi zachować ma.

6. Aby żaden tak w mieście, iako i postronną, żadnej rzeczy mocą ani gwałtem brać ważyć się nie śmiał, iedno tak iako utarguje. A ci, którzy sprzedają, aby też pobożnie rzeczy swe przedawali. A ktoby gwałtem co wziął, ma stronie we dwoje zapłacić onej co wziął, za dowodem strony.

7. Aby żaden nie śmiał od siódmej do dziewiątej godziny na pułzgarzu do Warszawy na most wieżdżać ani w ulicach w mieście, ani na przedmieściu zacieśniać, zwłaszcza wozmi, także od trzeciej do piątej po południu z Warszawy przez most z wozem iechać. A to dla zatarcia i zaciśnienia ichmościom tych, którzy z tamtej strony ku sprawom Rzeczypospolitej zjeżdżają się i zaś tam na swe stanowiska wracają się. Czego czeladź Ichmościom Panów Marszałków ma przestrzegać. A jeśli się od nich o to któremu woźnicy łaską dostanie, nie ma to ich panów obrażać. A do rady na miejsca swe, o ósmej godzinie na pułzgarzu aby się stawiał.

8. Aby nikt nie śmiał na ten plac, gdzie namioty rozbite stoją, wozić ku szynku gorzałki, wina, piwa, ani wszelakiego picia. A ktoby się tego ważył, ma utracić to, co przywiezie.

9. Myńca wszelka, litewska, czeska, aby była brana wedle uniwersału i wywołania sejmu warszawskiego blisko przeszłego. A ktoby brać nie chciał, aby był winą karan, w tymże edykcie warszawskim opisaną¹.

10. A tego wszystkiego przestrzegać i pilnować mają słudzy ichmościow Panów Marszałków, którym to por uczą. Na które ktoby się targnął albo uderzył a nie ranił, na ręce, a kto rani, na gardle ma być karan. A ieśliby też ci słudzy w czym wystąpili albo komu ubliżyli, tedy takowi skarżyć się mają przed Jegomością Panem Marszałkiem, a tam z niego sprawiedliwość nieodwłoczna będzie; ale sam sobie aby z nich żaden sprawiedliwości nie czynił ani się na nie targał, pod takimże karaniem. A z nich gdzieby ichmość Panowie Marszałkowie sprawiedliwości nie chcieli albo się zbraniali uczynić, tedy ichmość panowie rady i rycerstwo sami sprawiedliwość w tym czynić będą tu w kole, w radzie. A o te wszystkie występki i winy ich wyżej opisane ma być rozsądek tu w radzie, przez deputaty, które Ichmość panowie rady, także i rycerstwo, z pośrzedku siebie na to wysadzą.

II. UNIWERSAŁ POBOROWY [7 KWIETNIA 1573 R.]

Na walnym sejmie pod Warszawą, na elekcyą nowego Króla złożonym przez ichmość pany rady i stany duchowne, i świeckie, i rycerstwo koronne i Wielkiego Księstwa Litewskiego uchwalony i postanowiony. My rady koronne duchowne i świeckie i wszystko rycerstwo i inne stany Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, iako iedną i wszystkę iuż Rzeczpospolitą reprezentując, a iej wszystkę władzą i opatrowanie po zmarłym Panie naszym Królu Iego Mości Zygmuncie Auguście na sobie niosąc, którzyśmy się tu na to miejsce na elekcyą nowego Pana ziechali.

Wszystkim wobec i każdemu z osobna któregokolwiek stanu, dostojęństwa i nazwiska ludziom, obywatelom koronnym i Wielkiego Księstwa Litewskiego, iako iuż w iednej Rzeczypospolitej mieszkającym oznaimujemy, iż my uważając i pilnie obmyślając wszystkie potrzeby Rzeczypospolitej naszej spolnej, które na nią pod tym czasem niebezpiecznym **interregni** przychodzą, a ieszcze większych się obawiamy, zwłaszcza niepokoju od nieprzyjaciół koronnych, których się zewsząd dosyć odkrywa, przeto warując sobie ten pokój i bezpieczeństwo swe, musimy chować ludzie służebne dla opatrzenia granic od nieprzyjaciół postronnych. A tak uchwalamy pobor pospolity, o którym że też była niejaka namowa i postanowienie na przeszłej Konwokacji Warszawskiej, ale iż z pewnych przyczyn na niektórych miejscach i województwach ten pobor nie iest przyjęty, a na drugich różnie rozdzielon i rozszaflowan, z której różności i rozerwania małyby ratunek i pożytek w swych potrzebach Rzeczypospolita miała, a na potym szkodliweby **exemplum** w niej zostać musiało, gdzieby się to zaś do iedności i społeczności nie przywiodło. A tak my równając te różnice a dogadzając potrzebom Rzeczypospolitej, będąc tu na tym sejmie elekcyi nowego Pana, wszystkie stany koronne i z Wielkim Księstwem Litewskim, znieśliśmy się na to zgodnym postanowieniem naszym, iednostajną wolą i zdaniem naszym, żeśmy po wszystkiej Koronie Polskiej i państwach wszystkich do niej należących, tak w Litwie iako wszędyindzie postanowili i uchwalili pobor takowy, i tym sposobem taki był pozwolon [i] uchwalon na sejmie walnym lubelskim, przy unii wedle uniwersału iego, który na ten sposób niżej opisany był uczynion¹. Wedle ktorego i deklaracyi naszej terażniejszej chcemy i ustawiamy, aby też ten pobor teraz był wybieran.

Napierwej wszyscy kmiecie i każdy z nich z osobna, tak królewscy, iako też i wszech nas duchownych i świeckich osob, którzy sobie albo panom swym orzą albo też roboty odkupują u tychże panów swych, we wsiach, tak starodawnych, iako też i nowo osadzonych^a, nie według

a VL: osądzonych.

1 *Był to jakiś przepis porządkowy sejmu konwokacyjnego 1573 r.*

¹ Por. wyżej nr LXXI, p. X: Uniwersał poborowy, wydany na sejmie lubelskim 1569 r.